

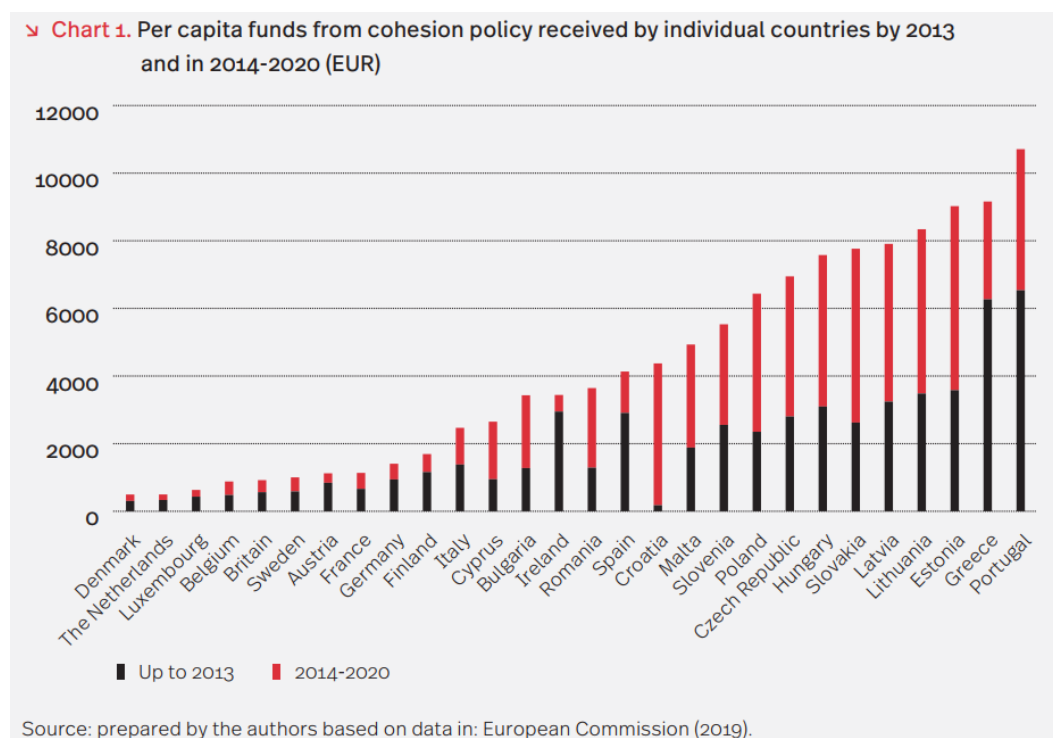
Polityka spójności to korzyść długoterminowa dla wszystkich krajów UE

Każde euro wydane na politykę spójności generuje blisko trzy razy tyle wpływu do PKB – wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego „Polityka spójności, czyli solidarność w działaniu”. Najwięcej zyskują na niej Portugalia, Grecja oraz kraje EŚW. Komisja Europejska planuje już jednak cięcia w budżecie, który w latach 1989-2013 pochłonął 787,96 mld EUR.

Główna idea udzielania pomocy słabiej rozwiniętym regionom Unii Europejskiej stojąca za polityką spójności sięga jeszcze czasów Planu Marshalla. Mimo to zasady podziału środków wciąż są obiektem dyskusji. *Jak wykazuje nasz raport, polityka spójności opłaca się całej wspólnocie europejskiej – mówi Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Prognozuje się, że efekty jej działań z lat 2007-2013 wniosą do 2023 roku do unijnego PKB aż 1 bln euro. W skali całej unijnej gospodarki każde 1 EUR generuje dodatkowe 2,74 EUR wpływu do PKB.*

W latach 1989-2013 Komisja Europejska przeznaczyła 787,96 mld EUR na realizację projektów inwestycyjnych w ramach polityki spójności. W obecnej perspektywie finansowej (2014-2020) to ponad 350 mld EUR. Łącznie daje to blisko 1,2 bln EUR, a w przeliczeniu na mieszkańca średnia to około 2,4 tys. EUR.

Największymi beneficjentami pod względem funduszy per capita są Portugalia, Grecja oraz kraje Europy Środkowo-Wschodniej, takie jak Estonia, Litwa, Łotwa, Słowacja, Węgry i



Czechy. Polska znalazła się na 9 miejscu. Najmniej środków otrzymała Dania oraz kraje Beneluksu: Holandia, Luksemburg i Belgia.

Cięcia w budżecie polityki spójności

Reperkusje brexitowe, a także nowe wyzwania związane m.in. z bezpieczeństwem i ochroną środowiska przyczyniły się wymagają zdaniem Komisji Europejskiej natychmiastowej reakcji. To ze względu na nie zapowiedziano już zmniejszenie budżetu polityki spójności o 10 proc. Projekt KE zakłada w obecnym kształcie, że przeznaczony na nią niespełna 330 mld EUR.

Decyzje dotyczące tego, ile płatnicy mieliby wnieść do budżetu UE na lata 2021-2027, jeszcze nie zapadły. *Na politykę spójności należy patrzeć w kategorii korzyści długoterminowej* – rekomenduje Krzysztof Kutwa, analityk Zespołu Strategii Polskiego Instytutu Ekonomicznego. *Z jednej strony brakuje rzetelnych danych do oceny jej efektywności, dlatego potrzebne jest powołanie Europejskiego Instytutu Ewaluacji Polityki Spójności. Z drugiej dopasowanie środków do potrzeb poszczególnych krajów musi uwzględniać obecne wyzwania, przed jakimi stoi Unia, takie jak brexit. UE powinna uprzedzać ich negatywne konsekwencje.*

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank gospodarczy, którego historia sięga 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne dotyczące kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego Polski. Instytut zajmuje się dostarczaniem analiz i ekspertyz do realizacji Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzacją polskich badań naukowych z zakresu nauk ekonomicznych i społecznych w kraju oraz za granicą.

Kontakt dla mediów:
Andrzej Kubisiak
Kierownik Zespołu Komunikacji
andrzej.kubisiak@pie.net.pl
tel. 48 512 176 030